

Sygn. akt III SW 162/15

POSTANOWIENIE

Dnia 26 listopada 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Krzysztof Staryk

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z protestu wyborczego K. B.

przeciwko ważności wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej,

przy udziale:

- 1) Prokuratora Generalnego,
- 2) Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej,
- 3) Przewodniczącego Okręgowej Komisji Wyborczej w W.,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 26 listopada 2015 r.,

postanawia:

wydać opinię, że zarzut błędnego ustalenia wyników głosowania w Obwodowej Komisji Wyborczej nr [...] jest bezzasadny.

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 3 listopada 2015 r. K. B. wniósł „protest wyborczy przeciwko wyborom do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej w dniu 25 października 2015 roku.”

Protest oparto na zarzucie przekroczenia uprawnień oraz niedopełnienia obowiązków przez członkinię Obwodowej Komisji Wyborczej nr [...] R. W., polegającego na: pobraniu przez nią z teczki zawierającej dokumenty komisji

wyborczej formularzy protokołów głosowania w obwodzie i przy pomocy innego członka komisji, M. T., rozpoczęciu - bez polecenia przewodniczącego pracy „drugiej komisji”, sporządzenia protokołu i na dezorganizującym pracę zespołu samowolnym porządkowaniu i układaniu kart listy nr 1 i listy nr 2 - bez nadzoru pozostałych członków komisji oraz bez polecenia przewodniczącego. Na poparcie zarzutów wnoszący protest wniósł o przesłuchanie wskazanych świadków.

Przedstawiając swoje stanowisko, Państwowa Komisja Wyborcza, w piśmie z dnia 13 listopada 2015 r., stwierdziła, że wnoszący protest nie wskazał żadnego naruszenia przepisów Kodeksu wyborczego, jak również nie podniósł, że dokonane zostało przestępstwo przeciwko wyborom. Zarzuty protestu dotyczą wyłącznie procedury pracy Obwodowej Komisji Wyborczej w trakcie ustalania wyników głosowania. Dlatego też Państwowa Komisja Wyborcza wyraziła opinię, że protest powinien pozostać pozostawiony bez dalszego biegu.

Odnosząc się do przedstawionych zarzutów, Państwowa Komisja Wyborcza wyjaśniła, że nie posiada informacji co do zdarzeń opisanych w proteście. Ustalenie faktów wymagałoby przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego, do czego Państwowa Komisja Wyborcza nie jest uprawniona. Podkreślono jednak, że opis zdarzeń zawarty w proteście (jakkolwiek nieprecyzyjny) nie wydaje się wskazywać na „możliwość zafałszowania wyników wyborów”. Samo bowiem przeniesienie części kart z głosami oddanymi na jedną z list do kart z głosami oddanymi na drugą mogłoby bowiem spowodować chwilowo nieprawidłowe ustalenie liczb głosów oddanych na te listy, jednak błąd taki zostałby wykryty podczas sprawdzania zgodności sum liczb głosów oddanych na poszczególnych kandydatów z liczbami głosów na listy. Zgodność tych danych w sporządzonym przez Obwodową Komisję Wyborczą nr [...] protokole wskazuje na to, że liczby głosów na listy zostały ustalone prawidłowo. Można zatem uznać, że zarzut nieprawidłowego ustalenia wyników głosowania nie tylko nie został poparty dowodami, ale nie został też wystarczająco uprawdopodobniony. Dlatego też Państwowa Komisja Wyborcza, wyraziła opinię, że protest powinien być pozostawiony bez dalszego biegu.

Prokurator Generalny, pismem z dnia 13 listopada 2015 r., wniósł o wydanie postanowienia wyrażającego opinię, że zarzuty protestu są niezasadne. W uzasadnieniu wskazał, że przeprowadzenie i zasadnicza odpowiedzialność za

ustalenie wyników wyborów należy do obwodowych komisji wyborczych, które swe zadania wykonują kolegialnie. Elektroniczna wersja protokołu Obwodowej Komisji Wyborczej nr [...] została podpisana przez wszystkie osoby wchodzące w skład tej Komisji - bez adnotacji o uwagach oraz bez uwag męża zaufania. Ponadto w protokole tym nie odnotowano przypadków zakłócenia porządku i spokoju głosowania. W tych okolicznościach, brak jest podstaw do ponownego przeliczania głosów. Zauważono nadto, że nawet gdyby zarzuty protestu podlegały weryfikacji i zostały potwierdzone, to wskazane w nim uchybienia nie miałyby wpływu na wynik wyborów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 101 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej wyborcy przysługuje prawo zgłoszenia do Sądu Najwyższego protestu przeciwko ważności wyborów do Sejmu i Senatu na zasadach określonych w ustawie. Ustawa z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy (Dz.U. Nr 21, poz. 112 ze zm., dalej Kodeks wyborczy) stanowi, że wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty (art. 241 § 3). Przedmiotem zarzutów może być dopuszczenie się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub naruszenie przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów (art. 82 § 1).

W proteście przedstawione zostały zachowania niektórych członków Obwodowej Komisji Wyborczej nr [...], które zdaniem wnoszącego protest dezorganizowały prace tej Komisji. Miały one polegać, jak należy rozumieć, na przełożeniu posegregowanych już kart wyborczych, w których odnotowano głosy oddane na kandydatów z listy nr 1 i listy nr 2, co mogło doprowadzić do błędnego obliczenia głosów oddanych na te listy. Należy jednak zwrócić uwagę, że, jak trafnie podnosi Państwowa Komisja Wyborcza, taki błąd zostałby ujawniony przy sprawdzaniu zgodności sum liczb głosów oddanych na poszczególnych kandydatów z liczbami głosów na poszczególne listy. Podkreślić bowiem należy, że

suma głosów oddanych na wszystkich kandydatów z danej listy powinna równać się sumie głosów ważnych oddanych na tę listę i tak też wynika z protokołu Obwodowej Komisji Wyborczej nr [...] (na listę nr 1 - KW Prawo i Sprawiedliwość oddano 438 głosów i taka sama liczba wynika z zsumowania głosów oddanych na kandydatów z tej listy, na listę nr 2 - KW Platforma Obywatelska oddano 418 głosów i taka sama liczba wynika z zsumowania głosów oddanych na kandydatów z tej listy).

Z tych względów na podstawie art. 242 § 2 Kodeksu wyborczego orzeczono jak w sentencji.

kc